

Warszawa, dnia 1 sierpnia 2011 r.

Sprawozdanie
z wyjazdu do Vancouver (Kanada) na zaproszenie
National Association of State Boards of Accountancy
(NASBA, „Krajowe Stowarzyszenie Stanowych Rad Rachunkowości”)
w dniach 25-26 lipca 2011 r.

W dniach 25-26 lipca 2011 r. w Vancouver, w Kanadzie, Grzegorz Skrzyszewski, członek Krajowej Komisji Nadzoru oraz Maciej Chorostkowski, kierownik Działu Samorządowego Biura Krajowej Izby Biegłych Rewidentów uczestniczyli w *4 Międzynarodowym Dorocznym Forum*, organizowanym przez NASBA.

Konferencja rozpoczęła się w dniu 26 lipca 2011 r. uroczystym powitaniem wszystkich obecnych gości przez Michaela T. Daggetta, przewodniczącego Rady Nadzorczej NASBA.

Pierwszym prelegentem był Robert Hodgkinson, przedstawiciel Departamentu ds. Strategii Technicznej Instytutu Biegłych Księgowych Anglii i Walii (ICAEW, „Institute of Chartered Accountants in England and Wales), który zaprezentował temat *„Zgodność w wymiarze międzynarodowym”*. Powiedział, że rewizja finansowa, niezależnie od reżimu prawnego kraju, w którym funkcjonuje biegły rewident, powinna charakteryzować się pewnymi cechami wspólnymi, w tym oparciem o profesjonalne standardy zawodowe, prowadzące do profesjonalnego osądu zawodowego. Dodał, że gdyby w dwóch różnych krajach dokonano badania sprawozdania finansowego tej samej spółki, to profesjonalizm wyraża się tym, iż wydane opinie powinny być tożsame. Powiedział, że w dzisiejszym świecie profesjonalizm oznacza dążenie do tego, aby w jak największym stopniu odpowiadać na zagrożenia oraz ryzyka kryjące się za operacjami gospodarczymi. Dodał, że każdy kraj posiada różne: rozwiązania w kwestii gospodarki i reżimu prawnego, realną poufność danych, poziom korupcji. Przekazał, że zgodność w wymiarze międzynarodowym oznacza stosowanie takich rozwiązań, aby dochodzić do analogicznych wniosków przez biegłego rewidenta, niezależnie od miejsca świadczenia usług, tak aby inwestorzy – prowadzący przecież interesy w każdej szerokości geograficznej – mieli zaufanie do jakości pracy biegłych rewidentów, niezależnie od kraju, jaki wydał im licencję na wykonywanie zawodu.

Kolejnym prelegentami byli Gaylen Hansen, dyrektor wykonawczy NASBA, przewodniczący Ethics & Strategic Professional Issues Committee („Komisja ds. etyki oraz strategicznych kwestii profesjonalnych”) oraz Richard Murray, honorowy prezes Center for Capital Markets (CCM, „Centrum ds. Rynków Kapitałowych”) w Waszyngtonie, doradca Geneva Association (GA, „Stowarzyszenie Genewskie”) w Szwajcarii oraz dyrektor podmiotu Liability Dynamics Consulting w Nowym Jorku, którzy przedstawili temat *„Przyszłe uwarunkowania na rzecz maksymalizowania wartości”*. Powiedzieli, że oczekiwania organizacji biegłych rewidentów oraz nadzoru publicznego nad tym zawodem w USA rozciągają się w pewnych sprawach, np. w kwestii jakości standardów badania sprawozdań finansowych oraz sprawozdawczości finansowej, docelowej preferowanej zawartości raportów biegłych rewidentów oraz odpowiedzialności czy niezależności biegłego rewidenta. Dodali, że organ nadzoru publicznego jest zdania, że biegły rewident swoim raportem powinien zobowiązywać się niejako do zagwarantowania przyszłej sytuacji klienta, z czym oczywiście nie zgadzają się sami biegli rewidenci, przypominając o fakcie, iż ich praca bazuje w pewnych względach

na rachunku prawdopodobieństwa, co z kolei kłóci się z prezentowanym wyżej poglądem. Powiedzieli, że wspólnym celem jest z kolei zwiększanie wysiłków na rzecz nieustannego rozwoju standardów zawodowych oraz ich globalnej konwergencji. Dodano, iż dyskutowana jest kwestia, czy odpowiedzialność biegłego rewidenta jest przeszkodą na drodze tego rozwoju, czy też mu sprzyja. Gaylen Hansen powiedział, że jego zdaniem odpowiedzialność raczej sprzyja rozwojowi, ponieważ pozwala się skupić na rzetelnym wykonywaniu obowiązków, niezależnie od wielkości oraz potencjału gospodarczego klienta, który teoretycznie mógłby sugerować „problemy” w razie wydania nieprzychylniej mu opinii. Przypomnieli, że pomyłki są rzeczą ludzką i mogą się przydarzyć każdemu, nawet najwybitniejszemu biegłemu rewidentowi. Dodali, że limit odpowiedzialności zawodowej w takim wypadku spowoduje, że umiejętności biegłego rewidenta będą w dalszym ciągu służyły interesowi publicznemu w przyszłości. Przekazali, że ich zdaniem nie powinna być dalej toczona dyskusja, czy ma istnieć limit odpowiedzialności biegłego rewidenta, a raczej powinno się dyskutować na temat jej maksymalnych progów.

Kolejnym prelegentem była Cindy Fornelli, dyrektor wykonawczy Center for Audit Quality (CAQ, „Centrum na rzecz Jakości Rewizji Finansowej”), która przedstawiła temat „*Amerykańskie osiągnięcia na rzecz rozwoju biegłego rewidenta*”. Powiedziała, że globalny kryzys finansowy nadwyrężył renomę biegłego rewidenta, niezależnie od ich faktycznego w nim udziału. Powiedziała, że raporty Public Company Accounting Oversight Board (PCAOB, „Rada Nadzoru nad Rachunkowością Spółek Publicznych”) są wyczekiwane przez inwestorów, jednak pojawiają się głosy, że powinny być bardziej szczegółowe. Dodała, że informacje o podmiocie, aby był wiarygodny w oczach inwestorów, powinny przede wszystkim pochodzić od samego podmiotu, a nie od biegłego rewidenta, w tym na temat ryzyk towarzyszących działalności podmiotu. Podkreśliła potrzebę globalnej konwergencji standardów zawodowych oraz zwiększania roli sceptycyzmu zawodowego, niezbędnych do rozwoju regulacji z zakresu rewizji finansowej. Powiedziała, że równie ważna jest edukacja inwestorów na polu zakresu usług świadczonych przez biegłych rewidentów, gdyż zapobiega to nierealnym oczekiwaniom z ich strony wobec biegłych rewidentów. Dodała, że CAQ prowadzi na swojej stronie internetowej publikację „*For Investors*” w tym celu, ciesząc się dużym zainteresowaniem, a także wydało podręcznik poświęcony tematyce wykrywania oraz zapobiegania oszustwom w kwestii sprawozdawczości finansowej.

Następnym prelegentem był Daniel L. Goelzer, członek zarządu PCAOB, jej były prezes, odpowiedzialny za założenie PCAOB z ramienia U.S. Securities and Exchange Commission (SEC, „Komisja Papierów Wartościowych”), który przedstawił raport z działalności PCAOB za bieżący okres. Powiedział, że PCAOB działa na rzecz zwiększania transparentności rewizji finansowej oraz niezależności biegłych rewidentów, a także zacieśniania współpracy z organami nadzoru z innych krajów, poprzez m.in. modernizowanie modelu sprawozdawczości biegłego rewidenta (czemu wyraz dała Komisja Europejska w „Zielonej Księdze – Polityka badania sprawozdań finansowych: lekcje wyciągnięte z kryzysu”), zwiększanie roli komitetów audytu, zwiększanie transparentności w zakresie rotacji partnerów oraz podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych. Dodał, że badania prowadzone przez PCAOB wykazały, iż 45% respondentów uznało raporty biegłych rewidentów za niedostarczające odpowiedniej informacji potrzebnej do zrozumienia sprawozdań finansowych klienta, natomiast 18% respondentów przyznało, że raporty te nie służą niczemu. Powiedział, że zauważa się potrzebę uproszczenia języka oraz terminologii używanej w standardowych raportach biegłych rewidentów, a także rozpoczęcie dyskusji na temat zmiany modelu dostarczania przez biegłych rewidentów zapewnienia odnośnie informacji zawartych w sprawozdaniach finansowych. Przekazał, że w szeregu przypadków

zbadań sprawozdania finansowego grupy kapitałowej podmiotu wiąże się z wykonaniem prac przez wielu biegłych rewidentów w różnych reżimach prawnych i nie zawsze użytkownicy raportu biegłego rewidenta są odpowiednio informowani o roli i zakresie prac poszczególnych biegłych rewidentów w ogólnej ocenie wydanej przez biegłego rewidenta grupy. Przekazał, że także w wyniku badań przeprowadzonych przez PCAOB 44% respondentów uznało, że partner odpowiedzialny za zlecenie powinien osobiście podpisywać raport. Przypomniał, że PCAOB dąży również do zwiększania umiejętności wyciągania wniosków płynących z jej raportów przez członków komitetów audytu, co wiąże się z przyszłym stworzeniem oddzielnego standardu, poświęconego wyłącznie współpracy biegłych rewidentów z komitetem audytu. Poinformował, że obecnie na liście PCAOB znajdują się podmioty uprawnione z 88 krajów, a dotychczasowe kontrole PCAOB nie odbywają się w stosunku do podmiotów, które mają swoją siedzibę w Chinach oraz większości krajów Europy. Dodał, że prowadzone są rozmowy w celu zmiany takiego stanu rzeczy. Powiedział, że na stronie internetowej PCAOB wymienione są kraje, w których PCAOB nie ma możliwości przeprowadzania kontroli. Powiedział, że PCAOB również wspiera działalność International Forum of Independent Audit Regulators (IFIAR, „Międzynarodowe Forum Niezależnych Regulatorów Rewizji Finansowej”), organizację powstałą w 2006 r., liczącą 38 członków, która stanowi platformę wymiany poglądów dla jej członków, chociaż sama nie ma uprawnień regulatora. Dodał, że w IFIAR – w randze zastępcy prezesa – zasiada przedstawiciel PCAOB.

Następnym prelegentem był Stuart Buglass, przedstawiciel podmiotu Nair & Co, odpowiedzialny za dokonywane w nim zagraniczne operacje finansowe, który omówił kwestię poufności danych, w tym finansowych. Powiedział, że większość podmiotów operuje w różnej mierze danymi poufnymi, dotyczącymi zarówno ich funkcjonowania, jak i partnerów handlowych. Dodał, że biegły rewident spotyka się w swojej pracy z dylematami zawodowymi, w jaki sposób przekazać zagrożenia płynące z poufności danych, jednocześnie ich nie ujawniając. Przekazał, że niestety w wymiarze globalnym nie ma kompatybilnych regulacji w zakresie, co uważa się za informację poufną oraz komu można ją ujawnić, co utrudnia pracę m.in. biegłym rewidentom. Powiedział, że krajem, który zrozumiał, iż dalszy rozwój bez jasnego uregulowania prawa w tym względzie, co oznacza m.in. przekazywanie inwestorom wielu informacji finansowych, są Chiny. Zauważył, że w wielu jurysdykcjach biegły rewident jest zobowiązany do zachowania w tajemnicy informacji klienta pod rygorem odpowiedzialności nie tylko finansowej, ale i karnej. Zwrócił uwagę na fakt, iż należy się zawsze kierować najwyższą starannością przy wyborze firmy zapewniającej archiwizację i przetwarzanie danych. Powiedział, że w Kanadzie, z racji wagi problemu, szczególnej wagi nabierają od dłuższego czasu tzw. „antyspamowe” regulacje. Dodał, że dla podmiotów problemem stają się również błędy prowadzone przez ich pracowników, dlatego w swoich wewnętrznych kodeksach zachowań obowiązujących pracowników powinny znaleźć się przynajmniej informacje o zakazie – w sposób bezpośredni, jak i pośredni – ujawniania nazwy jednostki, w której pracuje dana osoba. Przekazał, że za ujawnianie danych poufnych przez podmioty przewidziane są następujące sankcje w wybranych krajach:

- Kanada – kara finansowa do 10 mln dolarów kanadyjskich,
- Wielka Brytania – kara finansowa do 0,5 mln funtów brytyjskich,
- Argentyna – kara finansowa do 0,1 mln dolarów amerykańskich,
- Francja – kara pieniężna, utrata licencji na przetwarzanie danych, kara pozbawienia wolności dla osób odpowiedzialnych za ujawnienie danych,
- Dania – kara pieniężna, cofnięcie licencji na funkcjonowanie podmiotu, kara pozbawienia wolności dla osób odpowiedzialnych za ujawnienie danych,

- Rosja – kara finansowa do wysokości 5-krotnego miesięcznego średniego wynagrodzenia pracownika.

Kolejnym prelegentem był William Sheridan, przedstawiciel Maryland Association of CPAs (MACPA, „Stowarzyszenie Biegłych Rewidentów z Maryland”), który omówił kwestię „*Używanie avatarów w celu rozwoju edukacji*”. Powiedział, że ludzie potrzebują nieustannie nowych bodźców do odnalezienia w sobie chęci do kształcenia się. Dodał, że w 2009 r. 400 mln osób używało swojego avatara w różnego rodzaju grach komputerowych, natomiast w 2010 r. robiło to już ponad 1 mld osób. Przekazał, że przykładowo gra FarmVille, skierowana do najmłodszego grona osób, pozwala czerpać podstawowe wiadomości na temat zarządzania gospodarstwem rolnym. Powiedział, że stąd pojawił się pomysł wykorzystania takich właśnie środków komunikacji do dotarcia do osób z różnego rodzaju wiedzą przez MACPA. Dodał, że w grze Second Life od kilku lat funkcjonuje platforma dla osób zainteresowanych zawodem biegłego rewidenta, prowadzona przez MACPA. Przekazał, że wiele osób w inny sposób prawdopodobnie nigdy nie zetknęłoby się z podobnymi informacjami. Dodał, że badania już dawno potwierdziły, że nauka poprzez zabawę jest bardziej skuteczna od ich tradycyjnych form, w tym przesiadywania w bibliotece, a dodatkowo gwarantuje, iż przyswojona wiedza pozostanie na dłużej w pamięci.

W następnej kolejności odbyły się równoległe sesje tematyczne. Przedstawiciele Krajowej Izby Biegłych Rewidentów wzięli udział w sesji prowadzonej przez Laurie Tisch, partnera w podmiocie Moss Adams LLP, zatytułowanej „*Działania na rzecz konwergencji rachunkowości*”. Powiedziała, że w USA wydano niedawno wskazówki dla Rad Stanowych Rachunkowości, które pozwalają utworzyć wspólne ogólne rozwiązania w tej kwestii, pomimo pewnych różnic występujących w poszczególnych stanach. Dodała, że autorami tych wskazówek są NASBA oraz American Institute of CPA’s (AICPA, „Amerykański Instytut Biegłych Rewidentów”).

Grzegorz Skrzyszewski przedstawił zebrany polskie rozwiązania w kwestii zdobywania uprawnień biegłego rewidenta przez osoby posiadające tytuł zdobyty w krajach Unii Europejskiej oraz państwach trzecich. Przekazał, że egzamin z prawa gospodarczego w języku polskim, jakie muszą zdać ww. osoby w celu uzyskania uprawnień polskiego biegłego rewidenta, nie służy kreowaniu dodatkowych barier, a ma za zadanie zapewnić jednolitą znajomość polskich realiów gospodarczych przez wszystkich biegłych rewidentów, niezależnie od ścieżki kwalifikacyjnej, jaką musiały pokonać.

Kolejnym prelegentem był Howard Todo, wiceprezes oraz główny księgowy podmiotu University of Hawai’i System, który przewodniczył dyskusji poświęconej kwestiom, jakie chcieliby podnieść uczestnicy Forum.

Przedstawiciele Filipin przekazali, iż w kraju tym profesja liczy ok. 60 tys. biegłych rewidentów, a podmioty uprawnione, należące do jakiegokolwiek sieci, nie mają możliwości formowania nazw tych podmiotów w taki sposób, aby zawierała się w niej nazwa sieci, do której należą. Przekazali, że podobne rozwiązanie funkcjonuje również w Indiach.

Grzegorz Skrzyszewski przedstawił rozwiązania ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym w kwestiach: funkcjonowania samorządu, zadań statutowych jego organów, funkcjonowania organu nadzoru publicznego, definicji jednostki zainteresowania publicznego (zwracając uwagę, iż nie zaliczają się do tego grona wszystkie duże podmioty, których właścicielem jest Skarb Państwa), finansowania systemu nadzoru publicznego, funkcjonowania komitetów audytu, odpowiedzialności podmiotów uprawnionych, rotacji biegłych rewidentów wykonujących czynności rewizji finansowej

w jednostkach zainteresowania publicznego oraz możliwych sankcji za postępowanie sprzeczne z regulacjami ustawy.

W kolejnym dniu Forum pierwszym prelegentem był Richard Fleck, prawnik zatrudniony w podmiocie Herbert Smith, którego jest współnikiem. Przedstawił temat „*Trendy oraz zagrożenia dla profesji biegłego rewidenta*”. Powiedział, że w Europie trwają zakrojone na szeroką skalę dyskusje o roli profesji w życiu gospodarczym Europy, czego przykładem jest niedawna publikacja Zielonej Księgi, o której była mowa wcześniej. Dodał, że dopiero teraz wydaje się, iż społeczeństwo zauważyło, że rola biegłych rewidentów oraz księgowych w prawidłowym funkcjonowaniu społeczeństw jest ogromna, a rewizja finansowa nie może być rozpatrywana w oderwaniu od odpowiedzialności zarządu podmiotu, na rzecz którego biegły rewident świadczy usługi. Przypomniął, że początki rewizji finansowej w Wielkiej Brytanii sięgają okresu sprzed 150 lat, podczas gdy w USA 100 lat. Powiedział, że w zawodzie biegłego rewidenta znaczącym problemem jest czas na wykonanie zlecenia. Dodał, że zauważa się coraz większe zainteresowanie inwestorów częścią sprawozdania finansowego poświęconą przyszłości klienta, aniżeli sprawozdawczością na temat danych historycznych. Zauważył, że dobrze wykonana praca przez biegłego rewidenta jest niedostrzegana przez społeczeństwo, które zainteresowane jest w głównej mierze raczej jego pomyłkami. Dodał, że świat staje się z każdym dniem coraz bardziej złożony i ma to również odniesienie do operacji gospodarczych, co oznacza, iż także rewizja finansowa komplikuje się w równym stopniu. Powiedział, że wszystko to powoduje, że społeczeństwa zaczynają traktować rewizję finansową w kategoriach abstrakcji. Dodał, że ryzyko upadku jednego z dużych podmiotów uprawnionych z tzw. „wielkiej czwórki” wraz w jego ewentualnymi konsekwencjami dla całego rynku usług audytorskich jest szeroko dyskutowane w Europie, a Komisja Europejska zastanawia się, jakie środki należałoby w takim wypadku zastosować, aby nie doprowadzić do paraliżu działalności dużych podmiotów gospodarczych, które są zobligowane do poddawania swoich sprawozdań finansowych ocenie biegłych rewidentów. Podał w wątpliwość tezę, iż wspólne badania (tzw. „joint audit”), o których mowa w Zielonej Księdze, nie będą miały negatywnego wpływu na jakość świadczonych w ten sposób usług.

Następnym prelegentem był prof. Gert Karreman, wykładowca na DePaul University w Chicago w USA, który od wielu lat prowadzi badania na rzecz Global Accountancy Education (GAE), poświęcone m.in. działalności biegłych rewidentów. Przedstawił cele najnowszych badań, które w głównej mierze koncentrują się na zdobywaniu uprawnień biegłego rewidenta, praktyce zawodowej, obowiązkowym doskonaleniu zawodowym oraz praktyce wykonywania zawodu. Dodał, że poprzednie badania m.in. wykazują, iż w kwestii Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej (IFRS, „International Financial Reporting Standards”) oraz Międzynarodowych Standardów Rachunkowości Sektora Publicznego (IPSAS, „International Public Sector Accounting Standards”) w przypadku części krajów Europy ich adopcja oraz implementacja nie poszły w parze, co oznacza, że nadal potrzebna jest praca w celu ich właściwego wdrożenia regulacji tych standardów do rozwiązań praktycznych. Powiedział, że w badaniach prowadzonych pod jego kierunkiem w latach 2002-2007 uczestniczyło 25 krajów, natomiast w 2009 r. już 32 krajów. Przekazał, że o ile w dalszym ciągu blisko połowa państw Europy nie posiada programów kształcenia kandydatów na biegłego rewidenta zgodnych z wymaganiami International Federation of Accountants (IFAC, „Międzynarodowa Federacja Księgowych”) w tym względzie, to niemalże wszystkie spełniają wymagania IFAC w kwestii warunków, jakie musi spełniać dana osoba, aby została przyjęta w poczet kandydatów. Powiedział, że w czerwcu br. ogłoszone zostaną wyniki obecnie prowadzonych pod jego kierunkiem badań. Przekazał, że już dzisiaj można być pewnym, iż w przypadku wszystkich krajów powstaje potrzeba

dokonywania nieustannych zmian w procesie kształcenia przyszłych biegłych rewidentów, która jest odpowiedzią na zachodzące zdarzenia gospodarcze.

W dalszej kolejności wystąpił Denis Reigle, przewodniczący Rady Dyrektorów w podmiocie PhD Project, który omówił bieżącą działalność International Accounting Education Standards Board (IAESB, „Rada Międzynarodowych Standardów Edukacyjnych Rachunkowości”), ciała w ramach IFAC. Przedstawił w skrócie misję funkcjonowania IFAC. Dodał, że w chwili obecnej skupia ona 164 organizacje ze 125 krajów z całego świata, reprezentując 2,5 mln zawodowych księgowych. Dodał, że IAESB jest jednym z czterech ciał w IFAC odpowiedzialnych za stanowienie standardów zawodowych dla zawodowych księgowych, a także jest odpowiedzialna za implementację International Education Standards IFAC (IES, „Międzynarodowe Standardy Edukacyjne”) wśród jej członków. Przekazał, że IAESB obecnie pracuje nad uaktualnieniem treści obowiązujących IES. Przypomniał, że struktura IES wygląda tak, iż nr 1 do 6 dotyczą tzw. okresu „pre-qualification”, natomiast nr 7 do 8 – okresu „post-aualification”. Dodał, że w przypadku IES 4 IAESB pracuje nad położeniem większego nacisku na podejściu opartym na wynikach nauki („output-based”), natomiast w kwestii IES 7 ma być wyraźniej podkreślone, iż wypełnienie obowiązku obligatoryjnego doskonalenia zawodowego może być zrealizowane poprzez ww. podejście oparte na wynikach nauki, ale także poprzez podejście oparte na wkładzie nauki („input-based”) lub zastosowanie kombinację obu tych podejść.

Ostatnim prelegentem był Noel Allen, doradca prawny NASBA, który przedstawił temat „Wyzwania stojące przed globalną rewizją finansową”. Powiedział, że w USA pojawia się od pewnego czasu problem badania sprawozdań finansowych grup kapitałowych, których jednostka dominująca jest ulokowana w USA przez zagraniczne podmioty uprawnione, które nie są zrzeszone w organizacjach zawodowych. Przyznał, że również amerykańskie podmioty uprawnione dopuszczają się takich praktyk poza granicami USA. Powiedział, że tego typu działania mogą się wiązać z nieprzestrzeganiem w wystarczającym stopniu standardów zawodowych przez biegłych rewidentów działających w ich imieniu. Dodał, że zdarza się nawet, iż podmioty uprawnione, w tym z USA, proponują usługę badania sprawozdań finansowych bez fizycznego kontaktu z klientem, żerując na nieświadomości osób zarządzających tymi jednostkami. Przestrzegł, aby zawsze dopytywać się osób reprezentujących podmiot uprawniony o organizację zawodową, do jakiej należy podmiot, bowiem żadna jurysdykcja nie dopuszcza sytuacji, w której taki obowiązek nie istnieje.

Na zakończenie przemówił Michael T. Daggett, który podziękował zarówno prelegentom, jak i wszystkim gościom za przybycie i twórcze dyskusje. Zaprosił wszystkich obecnych na kolejne konferencje NASBA i – tym samym – dokonał uroczystego zamknięcia Forum.

W konferencji wzięło udział ponad 100 zaproszonych gości.

Sporządził

Maciej Chorostkowski
Kierownik Działu Samorządowego
Biura Krajowej Izby Biegłych Rewidentów